

**PROTOKÓŁ NR 14/25 Z POSIEDZENIA KOMISJI
DS. INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA W DNIU 17 CZERWCA 2025
ROKU**

Przewodniczący Komisji Bernard Pigulla na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – obecnych 4 radnych. Po czym, w związku z brakiem projektów uchwał do zaopiniowania, przystąpił do realizacji następującego porządku posiedzenia:

- 1) sprawozdanie finansowe Powiatu Tarnogórskiego za 2024 rok,
- 2) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 3) sprawy bieżące.

Ad 1)

Mariusz Dzwonkowski Skarbnik Powiatu przedstawił sprawozdanie finansowe Powiatu Tarnogórskiego za 2024 rok.

Przewodniczący Komisji zapytał czy Regionalna Izba Obrachunkowa wydaje opinię do sprawozdania finansowego?

Skarbnik Powiatu powiedział, że nie wydaje opinii. Te sprawozdania mają znacznie niższą rangę, niż sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu. Te sprawozdania są oczywiście przekazywane do Izby ale nie ma do nich opinii. Izba, gdy otrzymuje sprawozdania kontroluje je na bieżąco, a także gdy przychodzi co 4 lata na kontrolę kompleksową.

Przewodniczący Komisji zapytał czy w sprawozdaniu jest wskazane procentowo wykonanie budżetu lub jaki jest procent wykonanych wydatków.

Skarbnik Powiatu powiedział, że w tym sprawozdaniu nie ma tych wszystkich danych znajdujących się w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Tu jest określona realizacja dochodów, wydatków, przychodów

i rozchodów. Podstawowe kategorie dochodów i wydatków kształtowały się po między 90% a 100%. W sprawozdaniu finansowym nie działa się takimi kategoriami jak dochody i wydatki. Tu jest wszystko bardziej „wynikowo” podane.

Przewodniczący Komisji powiedział, że jest duży „wzrost budżetu” pomiędzy poszczególnymi latami czy ta tendencja utrzyma się? Prowadzona jest szeroka działalność związana z inwestycjami, szkolnictwem i kulturą. Powiat pozyskuje środki i rozbudowuje się. Czy w tej sytuacji w którymś miejscu nie zabraknie wkładu własnego na jakieś zadanie?

Skarbnik Powiatu powiedział, że udziały w podatkach dochodowych z kilku względów powinny rosnać. Mamy stosunkowo niskie bezrobocie i rośnie płaca minimalna, więc rokrocznie powinien być wzrost dochodów. Gorzej będzie, jeśli chodzi o potrzeby finansowe a głównie oświatowe. Patrząc perspektywicznie będzie ubywać uczniów, więc prawdopodobnie na tym będziemy troszeczkę tracić. Prawdopodobnie z roku na rok budżety będą większe, ale ten skok nie będzie już taki duży. W zeszłym roku była zmiana ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i trochę zmieniły się zasady, które pozytywnie wpłynęły na realizację dochodów. Podsumowując tendencja będzie rosnąca, ale nie będzie to już taki skok jak pomiędzy rokiem 2024 a 2025.

Przewodniczący Komisji zapytał czy nie zabraknie środków na wkłady własne do inwestycji. Środki unijne dopiero się zaczynają, będą różnego rodzaju możliwości. Czy Powiat w perspektywie najbliższych 2-3 lat ma możliwość znalezienia wkładu własnego na inwestycje?

Skarbnik Powiatu powiedział, że priorytetem będzie korzystanie ze środków zewnętrznych. Od kilku lat Powiat stara się pozyskiwać te pieniądze. Były już takie budżety, gdzie około 50%-70% środków było zewnętrznych.

Anna Kubica Wicestarosta Tarnogórski powiedziała, że szykowane są duże projekty infrastrukturalne np. warsztaty przy „Gastronomiku”, czy przebudowa garaży przy „Mechaniku”, aby Wieloprofilowy Zespół Szkół mógł mieć swoje warsztaty dla technika pojazdów samochodowych. Udało się pozyskać duże środki finansowe na kursy prawa jazdy dla uczniów szkół powiatowych. Dofinansowanie jest na poziomie 85%, więc Powiat jest w bezpiecznej sytuacji, aby zabezpieczać wkład własny. Dodała, że Powiat jest po pozytywnej opinii dużego projektu na cyfryzację urzędu i jednostek, tam jest 11 mln zł dofinansowania, całość 13 mln zł, więc trzeba zabezpieczyć 2 mln zł wkładu własnego.

Skarbnik Powiatu powiedział, że duża część z wymienionych zadań jest już zabezpieczonych w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Zmiana zapisów tej uchwały może być dokonana tylko przez Radę Powiatu.

Przewodniczący Komisji powiedział, że na ostatnim posiedzeniu sesji i Komisji dyskutowano na temat budowy hali sportowej. Cieszy się z tego pomysłu, ponieważ inwestycje napędzają rozwój. Czy jeśli znajdzie się możliwość dofinansowania tego projektu, czy będzie stać budżet Powiatu na wkład własny.

Skarbnik Powiatu powiedział, że przy projektowaniu budżetu to jest znacznie prostsze, bo jest określona pula dochodów i pula wydatków. Gorzej, jeśli coś takiego pojawia się w trakcie roku, ale raczej nie zakłada, że takie duże projekty pojawią się w styczniu lub lutym i w tym samym roku trzeba angażować pieniądze. Dodatkowo można próbować tak układać proces inwestycyjny, aby wszystko nie było w jednym roku. W tym roku są jeszcze niewielkie środki w rezerwie. A w ostateczności można zaciągnąć zobowiązania dłużne, ponieważ wskaźniki jeszcze na to pozwalają. Ważna jest jedna rzecz, aby dochody bieżące w każdym roku były znacznie wyższe niż wydatki bieżące. W zeszłym roku tak było, w tym roku Powiat jest już na limicie, ale były też specyficzne okoliczności, ponieważ pod koniec roku wpłynęło dużo środków, których Powiat nie był

w stanie wydatkować. Przede wszystkim na remonty m.in. drogowe z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, dodatkowo wpłynęły środki na projekty unijne. W zeszłym roku różnica pomiędzy dochodami a wydatkami bieżącymi była na poziomie 25 mln zł, a w tym roku mamy ją na poziomie 2 mln zł. Duża różnica pozwala na zaciągnięcie ewentualnych zobowiązań. Ale to będzie ostateczność.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że to dobrze, że jest jeszcze skąd pozyskać pieniądze i ewentualnie przy konstrukcji nowego budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej zaplanować budowę hali sportowej, która powinna być zrealizowana.

Skarbnik Powiatu powiedział, że wiele zależy od tego jak rozwiąże się sytuacja ze szpitalem, ponieważ w zeszłym roku i dwa lata temu, a nawet w tym roku dość znaczące środki były przekazywane szpitalowi.

W przyszłym roku też zostaną środki przekazane w postaci finansowania inwestycji. Jeśli uda się zbilansować tą sytuację i nie będzie konieczności dokładania kolejnych milionów złotych, bo w zeszłym roku na koniec było 4 mln zł dodane, a 3 mln zł to była pożyczka plus jakieś zadania inwestycyjne, to znacznie ułatwi się sytuacja w angażowaniu środków finansowych na inne cele jak remonty dróg czy budowa hali sportowej. Podstawą jest aby sytuacja szpitala była ustabilizowana.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie wierzy w ustabilizowanie się sytuacji finansowej szpitali, ponieważ system jest taki a nie inny.

Obojętnie, ile wleje się do worka medycznego. to on niestety zawsze będzie pusty, bo jest dziurawy od dołu. Dobrze, że jest szpital ale powinno się szukać alternatyw dla jego funkcjonowania. Od lipca będą zmiany rządowe w ochronie zdrowia i będą wypłacone znaczące podwyżki, a nie będzie za bardzo z czego. Nie wie jak to się poukłada w naszym szpitalu.

Radny Piotr Krok wraz z radnym Janem Grycem podziękował Skarbnikowi Powiatu za wkład w rozwój Powiatu, za ciężką pracę jego oraz jego całego zespołu. Dodał, że są wdzięczni i dumni, że Powiat ma takiego Skarbnika.

Przewodniczący Komisji poprosił o wyrażenie opinii do ww. sprawozdania.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Ad 2)

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 13/25 z posiedzenia Komisji w dniu 19 i 20 maja 2025 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 3)

Radny Jan Gryc zwrócił się z prośbą, jeśli zostaną jakieś środki w budżecie, aby przekazać je na nakładki asfaltowe, bo wzdłuż szkoły na ul. Słowackiego, może nie są ubytki otwarte, ale jest strasznie zdeformowany asfalt na odcinku od ul. Rudola do ul. Skórki.

Przewodniczący Komisji przychylił się do tego wniosku.

Wicestarosta Tarnogórski powiedziała, że jest widoczne, że zostało już bardzo dużo zrobione. Zarząd Powiatu stara się jak może, ale trzeba mierzyć siły na zamiary. Może nie uda się wszystkiego zrobić w jednym roku, ale na pewno będą czynione starania aby pozyskać jak najwięcej środków finansowych na drogi. W zakresie nakładek i tak zostało przeznaczonych dużo więcej środków niż było poprzednio. Zarząd Powiatu zdaje sobie sprawę, że to jest priorytet i też na takim priorytecie postara się to utrzymać.

Przewodniczący Komisji podkreślił, że w gminie Zbrosławice są dramatyczne drogi.

Radny Jan Gryc wskazał, że mówi na temat nakładek cały czas, ponieważ w zeszłej kadencji Zarządowi Powiatu nie dało się wytłumaczyć,

że nakładki są potrzebne. Położenie nakładki jest rodzajem naprawy drogi na okres minimum 10 lat i jest to poprawa warunków z dnia na dzień. Jednego dnia się frezuje na drugi dzień kładzie się nakładkę i mieszkańcy są zadowoleni. Przebudowa czy modernizacja sprawia więcej problemów. Zaapelował aby nie budować nowych dróg, bo dróg w powiecie tarnogórskim jest wystarczająca ilość, nikt nie musi stać w półgodzinnych korkach. Jeśli chodzi o ul. Pyskowicką w Tarnowskich Górach, to był przeciwny przebudowie. Uważa, że należy tą drogę wyrównać i położyć nakładkę. Następnie mówił na temat problemów z wyłonieniem projektanta układu drogowego w Krupskim Młynie, które spowodowały, że z roku na rok w budżecie było zapisanych coraz mniej środków na ten cel, a potem środki przekazano na remonty cząstkowe. Wicestarosta ma rację mówiąc, że należy brać siły na zamiary. Nie budujmy czegoś nowego, a może lepiej będzie przeznaczyć środki na nakładki w gminie Zbrostawice. Mieszkańcy na pewno odczuli by poprawę, gdyby położono np. 20 km nakładek.

Wicestarosta Tarnogórski powiedziała, że byłaby za tym aby wszystko przekazać na nakładki wyremontować i mieć spokój. Problem polega na tym, że to są wydatki bieżące. Nie można pewnych kwot przekroczyć, bo to zaburzy bilans budżetu Powiatu. Natomiast odnośnie ul. Pyskowickiej zgadza się w 100%. Powiat tego projektu nie robi nawet za 5 lat w związku z trudnościami związanymi z postępowaniem dotyczącym m.in. decyzji środowiskowej. W związku z ustawą o ochronie ludności oraz z rozporządzeniami Wojewoda Śląski ma uruchomić dodatkowe środki. Jeśli drogi będą dopuszczone do tego zakresu, to na pewno Powiat będzie aplikował o ul. Pyskowicką, bo ona jest kluczowa w zakresie dojazdu do szpitala. Położenie nakładki powinno wyczerpać wszystkie potrzeby w zakresie tej drogi.

Radny Jan Gryc powiedział, że być może były na horyzoncie programy związane z przebudową dróg, a nie było programów na remonty. Dodał, że

był duży problem z pozyskaniem projektanta, który podjąłby się zrobienia projektu drogi z Tworoga do Krupskiego Młyna.

Przewodniczący Komisji powiedział, że w ubiegłym tygodniu jechał z Kamieńca do Krupskiego Młyna w tej chwili droga jest już wyasfaltowana i jedzie się nią bardzo dobrze. Dodał, że rozmawiał z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Katowicach i usłyszał, że ten czeka i jak będą dokumenty, to wyda decyzję środowiskową dla drogi na ul. Pyskowickiej.

Wicestarosta Tarnogórski oświadczyła, że decyzję środowiskową w zakresie drogi na ul. Pyskowickiej nie proceduje Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (RDOŚ). RDOŚ kazał zrobić badania nietoperzy przez rok, co się odbyło, zaopiniował, potem okazało się, że są nowe działki, decyzję proceduje Gmina Świerklaniec.

Przewodniczący Komisji powiedział, że wie o tym ale głównym podmiotem, który uzgadnia w zakresie wydania decyzji środowiskowej jest RDOŚ. Te uzgodnienie Powiat by otrzymał.

Wicestarosta Tarnogórski przypomniała, że sprawa toczy się w Prokuraturze i nie ma porozumienia z wykonawcą. Uważa, że jedynym sposobem na uratowanie tej drogi jest remont.

Adam Chmiel Starosta Tarnogórski przedstawił szczegóły związane z powyższą sprawą. Dodał, że Zarząd Powiatu chce wyremontować tą drogę wraz z podbudową. Jednak remont oznacza, że nie będzie ścieżki rowerowej ani nie będzie chodnika. Wstępnie szacuje się, że może to kosztować ponad 2 mln zł. Jeśli Komisja chce jednak, aby była zrobiona dokumentacja, to musi się liczyć z tym, że sprawa będzie ciągnęła się jeszcze wiele lat.

Przewodniczący Komisji powiedział, że członkowie Komisji są bardziej za tym aby remontować, a nie robić dokumentacji. Może przy okazji remontu uda się jakieś drzewa usunąć szczególnie te mocno wrastające

w pas drogi. Absolutnie nie myśli o dokumentacji, ponieważ jest świadomy, że ta droga nie powstanie.

Radny Jan Gryc stwierdził, że o tym, że na tej drodze ma być zrobiony remont mówił już 5 czy nawet 7 lat temu. Radni nie wiedzą jakie są środki. Za 2 mln zł tej drogi się nie wyremontuje, bo jeśli ma to być z podbudową, to koszt tego będzie wynosił ok. 5 mln zł. Skoro omawiany projekt jest tak słaby, to lepiej zrobić remont. Nie ma co budować nowych dróg, ponieważ połączenia są dobre. Dodał, że drogi trzeba remontować i modernizować.

Przewodniczący Komisji uważa, że nie należy myśleć tylko o remontach dróg, ale obiekty kubaturowe też powinny być realizowane, ponieważ to inne środki i inne finansowanie. Jest 50% dofinansowania na drogi, a na obiekty kubaturowe 80%-85%. Poprzednia kadencja wybudowała dom pomocy społecznej. Ta kadencja może rozpocząć budowę hali sportowej, która jest potrzebna. Dodał, że jest zdania, że drogi również są bardzo ważne.

Wicestarosta Tarnogórski powiedziała, że to wszystko należy wyważyć i znaleźć źródła finansowania na jedno i na drugie. Programy są na drogi, na remonty i na inwestycje, czyli przebudowa, rozbudowa. Faktycznie dofinansowanie jest w wysokości 50%. Plus jest taki, że Gminy w których jest inwestycja dokładają połowę wkładu własnego i w efekcie dofinansowanie jest w wysokości 75%. Na inwestycje kubaturowe z ministerstwa oraz wojewody można uzyskać 80% dofinansowania. Na pewno Powiat będzie się starał o dofinansowanie i na drogi i na obiekty kubaturowe.

Starosta Tarnogórski powiedział, że dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych jest specjalistą w swojej dziedzinie. Zostanie zrobiona analiza podbudowy i będzie wiadomo, jak wyglądają poszczególne odcinki drogi i czy jest potrzebna podbudowa pod nakładką. Dodał, że również uważa, że drzewa

w pasie drogowym szkodzą i należy je wycinać. Podsumował mówiąc, że Zarząd Powiatu działa w kierunku remontu ul. Pyskowskiej.

Przewodniczący Komisji podsumował, że bardzo dobrze, że doszliśmy do porozumienia w tym zakresie.

Radny Jan Gryc zapytał czy przy okazji remontu można wystąpić z wnioskiem o wycinkę drzew. Jak położy się nakładkę, to korzenie będą się rozrastać i za 3-4 lata ta nakładka będzie uszkodzona. A gdyby tych drzew nie było ta nakładka naprawdę długo wytrzyma w dobrym stanie.

Przewodniczący Komisji powiedział, że trzeba pamiętać, dlaczego kiedyś drzewa były sadzone przy drogach. Ponieważ wszystkie asfalty, które były stosowane były asfaltami smolistymi i potrzebowały latem cień aby asfalt nie spływał z drogi. Teraz jest zupełnie inna technologia, a drzewa przy drodze zagrażają. Jeżdżąc tą drogą widać, że większość tych drzew jest uszkodzona, ma znaczący posusz albo jest zarażona pasożytem, który nie tylko zniszczy drzewostan wzdłuż drogi ale i całym w parku w Reptach. Nie rozumie czemu nie ma nakazu usuwania tych drzew. Większość usunięć można uzasadnić bezpośrednim wchodzeniem w pas drogi, czyli w krawędź asfaltu. Trzeba podeprzeć się opiniami dendrologicznymi i wystąpić do RDOŚ o wycinkę. Następnie poinformował, że wpłynęło pismo dotyczące wyznaczenia przedstawiciela Rady Powiatu, który mógłby brać udział w charakterze obserwatora w przetargach na wynajem nieruchomości położonej na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego przy ul. Parkowej 3 w Nakle Śląskim.

Nikt z radnych nie zgłosił się do uczestnictwa w przetargu.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska

(-) Bernard Pigulla